

# Solidarność

## 140

### INFORMATOR

#### REGION ŚRODKOWO-WSCHODNI

Lublin 15 V 1987r.

### Ojciec Święty o związkach zawodowych

"Ze sferą uprawnień ludzi pracy łączy się również sprawa związków zawodowych. Przytaczam co na ten temat napisał w encyklice 'Laborem exercens':

...nowożytnie związki zawodowe wyrosły na podstawie walki pracowników, świata pracy, a przede wszystkim robotników przemysłowych o ich słuszne uprawnienia w stosunku do posiadaczy środków produkcji. Zadaniem ich w związku z tym pozostaje obrona bytowych interesów ludzi pracy we wszystkich dziedzinach, w których dochodzą do głosu uprawnienia tych ostatnich. Doświadczenie historyczne poucza, że organizacje tego typu są nieodzownym składnikiem życia społecznego, zwłaszcza w nowoczesnych społeczeństwach uprzemysłowionych. Nie znaczy to oczywiście, że tylko pracownicy przemysłowi tworzą tego rodzaju związki. Służą one zabezpieczeniu analogicznych uprawnień dla przedstawicieli każdego zawodu. Istnieją więc związki rolników i pracowników umysłowych, ... są one wykładnikiem walki o sprawiedliwość społeczną, o słuszne uprawnienia ludzi pracy wedle poszczególnych zawodów."

A tu w Polsce Kardynał Stefan Wyszyński mówił:

...gdy idzie o prawo przysługujące ludzi, to nie jest to prawo nadane przez kogoś, bo to jest własne prawo wrodzone. Dlatego państwo nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiązek je ochraniać i czuwać nad tym, aby nie było ono naruszone. Nadane jest to prawo przez Stwórcę, który uczynił człowieka istotą społeczną."

"Tak więc sprawa, która toczy się w Polsce na przestrzeni ostatnich lat, posiada głęboki sens moralny. Nie może ona być rozwiązana inaczej, jak na drodze prawdziwego dialogu władzy ze społeczeństwem. Do takiego dialogu Episkopat Polski zwał, jak wiadomo, w tym czasie wiele razy."

(Z homilii podczas Nabożeństwa Maryjnego  
Katowice - Piekary, dnia 20 czerwca 1983r.)

## Poświęcenie dzwonu NIEPODLEGŁOŚCI

### - uroczystości 3 Maja

Dzień 3 Maja jest dniem szczególnym. Jest to święto Matki Boskiej Królowej Polski oraz rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, zawsze uroczyste obchodzona przez "Solidarność", tak w całej Polsce, jak i w naszym regionie.

W roku obecnym właśnie na dzień 3 Maja przypada piękna uroczystość poświęcenia dzwonu w nowo zbudowanym kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski, mieszczącym się w Lublinie w dzielnicy Tatarskiej. Właściwie poświęcono trzy dzwony: Dzwon Nadziei "Jan Paweł II", Dzwon Niepodległości "Stefan - Prymas Tysiąclecia", Dzwon Wiary "Bolesław - biskup lubelski".

Dzwon Niepodległości jest nam w pewnym sensie najbliższy, bo jak głosi odlany na nim napis: "SOLIDARNOSĆ ludzi pracy FSC do życia mnie powołała" bo, czytamy na nim dalej: "Wierność Bogu, Niepodległość Polski, Umilkowanie Ojczyzny, Godność ludzi pracy po wsze czasy głosić będą". Na drugiej, przeciwniejszej stronie dzwonu umieszczono napis: DZWON NIEPODLEGŁOŚCI - STEFAN - PRYMAS TYSIĄCLECIA. Pod napisem znajduje się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej w obramowaniu słów-prośby: "Twe królestwo - weź w porękę".

Uroczystość poświęcenia dzwonu była nie tylko naszą regionalną uroczystością. Przybyli na nią rodzice i brat księdza Jerzego Popiełuszki, delegacje "Solidarności" z różnych regionów kraju, ze Stoczni Gdańskiej, z regionu chełmskiego, ze Skierniewic, z Ziemi Brzeskiej Regionu Dolnego Śląska, z Rejonu Sucha Beskidzka, delegacja "Solidarności" górników i hutników z Zagłębia Dąbrowskiego, przedstawiciele Tymczasowej Komisji Krajowej naszego Związku, Rady Regionalnej Regionu Środkowo-Wschodniego, TZR i RKK naszego Regionu, delegacje "Solidarności" ze Świdnika i innych miejscowości naszego regionu. Przybyli też: Anna Walentynowicz i Kazimierz Świąton, a także przedstawiciele różnych środowisk, jak np.: duszpasterstwa hutników z Nowej Huty, Bractwa Otrężeńców przy kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, służby porządkowej przy tym kościele. Przybyli na uroczystość pielgrzymki: z Huty Warszawa, z Cegłowa, z Mroczów, delegacja górników z Ziemi Wałbrzyskiej i delegacja ludzi pracy z Krakowa. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Konfederacji Polskiej Niepodległej Obszaru IV - Lublin.

## KOMUNIKAT

W ostatnich dniach odbyło się wspólne posiedzenie TZR i Tymczasowej Rady Regionalnej NSZZ "Solidarność" Regionu Środkowo-Wschodniego, podczas którego omówiono bieżące problemy Związku w regionie i w kraju. Na zebraniu przedstawiciel regionu w TKK złożył sprawozdanie z prac TKK. Przyjęto ustalenia dotyczące głównych kierunków pracy "Solidarności" i reakcji na spodziewane posunięcia władz państwowych. Ze względu na poufny charakter omawianych tematów nie mogą one być podane do wiadomości publicznej.

1 maja 1987r.

Tymczasowa Rada Regionalna  
NSZZ "Solidarność"  
Reg. Środkowo-Wschodniego

Tymczasowy Zarząd Regionu  
i Reg. Komisja Koordynacyjna  
NSZZ "Solidarność"  
Reg. Środkowo-Wschodniego

Msza Święta rozpoczęła się o godz. 16. Celebrował ją Ksiądz Biskup Bolesław Pylak - Ordynariusz diecezji lubelskiej. On też wygłosił okolicznościową homilię. Sam akt poświęcenia dzwonów, którego dokonał Ksiądz Biskup Ordynariusz, nastąpił po Komunii św. Po jego dokonaniu i po błogosławieństwie rozpoczęła się uroczysta procesja wokół kościoła. Trumnowi wiernych, postępujących w procesjonalnym pochodzie, towarzyszył dostojny dźwięk dzwonów. Głosimy Wam wiarę, nadzieję i miłość, byście byli mocni mocą wiary, nadziei i miłości. Głosimy Wam niepodległość, byście umieli być niepodległymi - wołały dzwony.

Po zakończeniu nabożeństwa głos zabrał Julian Dziura, który odczytał telegram od Lecha Wałęsy oraz list od księdza Jankowskiego. Zgromadzeni wysłuchali również wiersza warszawskiej robotnicy napisanego specjalnie z okazji poświęcenia dzwonów. Wspólny śpiew zakończył tę piękną uroczystość.

Następnie delegacje Związku przejechały na Plac Litewski i tam złożyły kwiaty pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja.

### TELEGRAM

Nie mogąc uczestniczyć w uroczystościach Chrztu Dzwonu Nadziei "JAN PAWEŁ II - papież Polak", Dzwonu Niepodległości "STEFAN - Prymas Tysiąclecia", Dzwonu Wiary "BOLESŁAW - biskup lubelski" niżej podpisani wyrażamy wielką radość z tego faktu oraz niezmierną wdzięczność Duszpasterstwu Ludzi Pracy w parafii Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie-Tatarskiej za zorganizowanie uroczystości chrztu w.w. dzwonów, które przyszłym pokoleniom będą przypominały, że Polska posiada Nadzieję, Niepodległość i Wiary naszych Ojców.

Proboszcz Parafii Przewodniczący NSZZ "S"  
św. Brygidy Lech Wałęsa  
ks. kan. Henryk Jankowski

Gdańsk, 2 V 1987r.

Do wszystkich uczestników uroczystości poświęcenia Dzwonu Niepodległości w kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Lublinie

Pragnę serdecznie podziękować za zaproszenie mnie na Waszą wspaniałą uroczystość. Niestety nie mogę na nią przybyć z powodu ważnych obowiązków. Proszę jednak o przyjęcie tych kilku słów podsygnowanych szczerym sercem, a przede wszystkim poczuciem więzi ze Światem Ludzi Pracy miasta Lublina.

W tak doniosłą uroczystość kieruję najlepsze życzenia, które są treścią dnia dzisiejszego. To walka o niepodległość, to walka o suwerenność naszej Ojczyzny, gdzie naród ma prawo określać swoją tożsamość. Ojciec Święty woła potężnym głosem:

"Musicie być mocni mocą wiary,  
musicie być mocni mocą nadziei,  
musicie być mocni mocą miłości..."

Naród jako wspólnota ludzi jest wezwany do zwycięstwa, do zwycięstwa mocą wiary, nadziei i miłości, do zwycięstwa mocą prawdy, wolności i sprawiedliwości."

Niech te słowa potęgą dzwonu Niepodległości będą ustawicznym wołaniem, że Solidarność żyje, Solidarność walczy, Solidarność zwycięży. Mów prawdę, żyj w prawdzie - Solidarność się nie boi.

W uroczystości Królowej Narodu Polskiego pragnę wyrazić swoje kapłańskie i braterskie pozdrowienia i życzenia opieki Naszej Pani dla miasta Lublina, a w szczególności Ludzi Pracy FSC Lublin.

ks. Henryk Jankowski

\*\*\*

W dniu 3 maja, między godz. 18 a 19, w okolicy kościoła Matki Boskiej Królowej Polski funkcjonariusze SB (po cywilnemu) zaczęli zatrzymywać ludzi, posługując się przy tym w wielu przypadkach gazem obojętnym. Pewni jesteśmy, że zatrzymano 25 osób, choć według ocen samych zatrzymanych ich liczba dochodziła do 50 osób.

Wśród zatrzymanych byli m.in.: Andrzej Zych z Chełma (w stosunku do niego użyto gazu obojędnego i pobito go), Zbigniew Biały, Piotr Nawrocki i Waldemar Dziedzic ze Świdnika. Ostatni z wymienionych miał kolegów. Zatrzymanych zwalniano następnego dnia od godzin rannych do późnych nocnych. W wielu przypadkach faktu zatrzymania nie odnotowywano w dzienniku aresztu.

## Z REGIONU

+++ Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Kuratorium w Zamościu zakończyła 3 IV sprawę Janusza Woźnicy (patrz "I" 137) wyrokiem: 3 lata pozbawienia prawa pracy w zawodzie nauczyciela (mgr Kołtun, rzecznik oskarżenia, żądała wydalenia z zawodu na zawsze); wyrok nie jest prawomocny. Spośród ośmiu świadków siedmiu nie obciążało kolegi (niektórzy go nawet bronili). Natomiast dyrektor E. Łoś ostro atakował oskarżonego, zarzucając mu m.in. "wciąganie młodzieży do nielegalnych działań", "demonstracyjną odmowę opieki nad młodzieżą w pochodzie 1-majowym, jeszcze ze swoją interpretacją", "samowolne wywieszanie flagi w okresie strajków". Na zakończenie zaś stwierdził, że powrót Woźnicy do szkoły mógłby go utwierdzić w przekonaniu, że postępował właściwie.

+++ 9 listopada ub.r. dwóch milicjantów (Daniel Kupeira i Krzysztof Bogacz) zaatakowało 24-letniego Waldemara Adamczuka, mieszkańca Strzyżowca k. Werbkowic. 15 XI jego zwłoki wydobyto z rzeki Huczwy. Wg wersji milicjantów Adamczuk miał uciekać przed nimi, wskoczył do rzeki i utopił się. Taką też przyczynę śmierci przyjął Prokurator Rejonowy w Hrubieszowie. Ojciec Waldemara, Eugeniusz Adamczuk, oskarża milicję o zabicie syna. Wszystko wskazuje na to, że został on najpierw zabity, a następnie utopiony. Ojciec podaje nazwiska świadków pobicia, którzy słyszeli wołania o ratunek. Mówi, że ciało nosiło ślady pobicia - zauważył złamany nos, wybite zęby, dziurę za prawym uchem, sine pręgi na czole i twarzy. Adamczuk miał tego dnia przy sobie wypłatę, a po wydobyciu zwłok znaleziono w kieszeni tylko 300 zł. Przywał doskonale (był ratownikiem), więc mało prawdopodobne, żeby utopił się w rzece o głębokości 150 cm (wzrost Adamczuka - 185). 27 III Prokurator Rejonowy odrzucił wniosek ojca o ekshumację ciała i wznowienie śledztwa, twierdząc, że sekcja nie wykazała śladów pobicia.

+++ Andrzej Goral ma lat 36. Jest kaleką, chodzi o lasce, choruje na epilepsję. 15 IV około godz. 15 miał atak, upadł na ulicy w Lublinie. Nadjeżdżający radiowóz MO potraktował go jak pijanego i odwiózł do izby wytrzeźwień. Tam, niestety traktowano Gorala podobnie, rozebrano go i spięto pasami. To traktowanie sprawiło ponownie atak epilepsji. Wówczas personel izby wezwał lekarza, który polecił przewieźć chorego do szpitala. Powieziono go w koszuli i boso. Po otrzymaniu pomocy w szpitalu Anrzej Goral musiał wrócić do izby na Kawia po ubranie i dokumenty. Tam kazano mu zapłacić za pobyt w izbie. Do domu odwiózł Gorala radiowóz. Gdy Goral zorientował się, że nie posiada pieniędzy, które miał przy sobie przed zabraniem z ulicy i gdy zażądał ich zwrotu, wówczas funkcjonariusze pobili go dotkliwie (kopano go nawet w twarz). Około godz. 1-ej w nocy ciężko pobity Goral znalazł się ponownie w szpitalu (PSK-1) przywieziony tam przez pogotowie ratunkowe.

+++ W kościele w Tomaszowie przed gablota upamiętniającą ks. Jerzego Popiełuszkę umieszczono w czasie świąt Wielkanocnych dekorację w kształcie litery "v" z napisem "Zwyciężyłeś - zwyciężaj", nawiązującą do męki Pańskiej i księdza Jerzego. Ponadto umieszczono wiązanekę z szarfą z napisem "Solidarność". W nocy nieznanymi sprawcy szarfę spalili, a dekorację zabrali.

+++ W okresie świątecznym wiele osób w Lublinie otrzymało pocztą fałszywki "Tygodnika Mazowsze" nr 203, zawierające wmontowane wśród autentycznych wiadomości teksty dowodzące, że "góra" "Solidarności" zbija majątki kosztem członków itp. Te same fałszywki znajdowali w swoich skrzynkach pocztowych m.in. znani działacze "S" z Poznania i Warszawy.

+++ Ostatnio dotarły do nas z regionu: "Informator Ziemi Zamojskiej-Roztocza" nr 27 i 28.

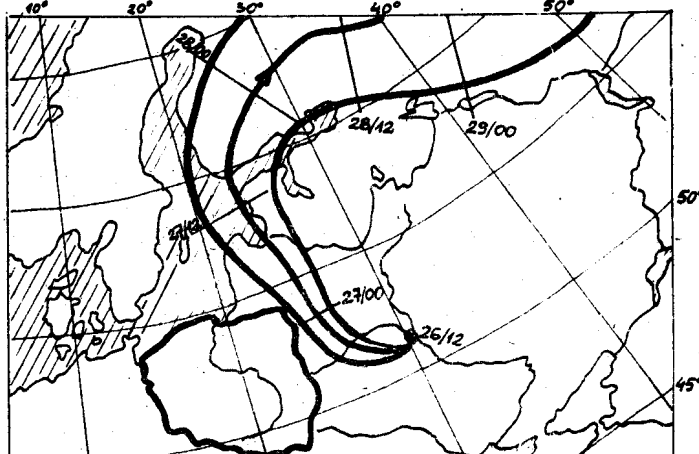
4 maja zmarł w Paryżu w wieku lat 65

**KONSTANTY A. JELEŃSKI**

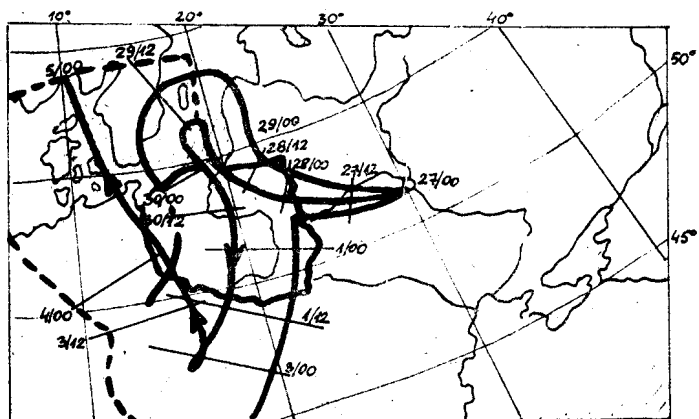
jeden z założycieli Instytutu Literackiego w Paryżu, wybitny eseista i tłumacz. Wprowadził m.in. na francuski rynek Gombrowicza, Miłosza, Herberta. Jego "Anthologie de la poesie polonaise" (1963, drugie poszerzone wydanie - 1984) zawiera podstawowy kanon polskiej poezji, również współczesnej. Był oparciem dla pisarzy, których los zawiódł na emigrację. Jego śmierć jest prawdziwym ciosem dla polskiej kultury.

## W rok po awarii w Czernobylu

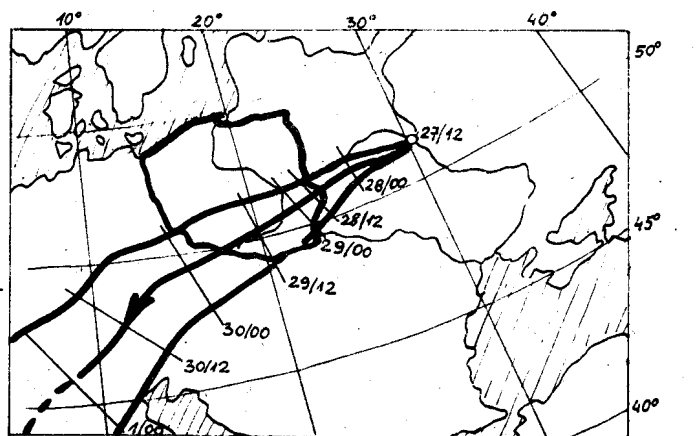
Minał niedawno rok od awarii elektrowni atomowej w Czernobylu. Z tej okazji publikujemy poniżej trzy mapki obrazujące drogę rozprzestrzeniania się skażeń promieniotwórczych. Źródło: Raport komisji rządowej.



Ryc.1. Droga smugi radiacyjnej wyemitowanej w Czernobylu 26 kwietnia 1986r., godz. 12.00 GMT



Ryc.2. Droga smugi radiacyjnej wyemitowanej w Czernobylu 27 kwietnia 1986r., godz. 00.00 GMT



Ryc.3. Droga smugi radiacyjnej wyemitowanej w Czernobylu 27 kwietnia 1986r., godz. 12.00 GMT

Pozostawiamy te mapki bez komentarzy.

DZIEKUJEMY ZA WPLATY: Wierni-1,5, Lidka-0,5, Inka-1,2, TZR KWITUJE: Lupa-1, Bateria-1,2, Thatcher-1,3, Oporniki-2, Apis-0,6, B.4-3,3, Jan Niechciej-3. Dziękujemy Z.M.J.+M.W.Z. Marynia-2. NA FUNDUSZ ANTYREPRESYJNY: Zbigniew Graca-50, Miś-3, Bezimiennie-15, Gamma-5, Mina-5, Botanicy-1, Emerytka-1, Tadek ze Świdnika-5, Marian ze Świdnika-0,5

140 DRUK: Drukarnia Polowa im. Konstantego Jeleńskiego